

№ 102. Donnerstag, 31. August (12. Septbr.) 1867.

Redakcya i Expedycya przy ulicy Konstantynowskiéj pod Nr. 327 — Abonament w Łodzi: rocznie Rsr. 3, półrocznie Rsr. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. Na stacyach poczt: rocznie rs. 3 kop. 70, półrocz: rs. 1 k. 85, kwart. k. 92½

Redaction und Expedition: Konstantinerstraße Nro. 327 — Abonnement in Łodź: jährlich 3 Rbl., halbjährl. 1 Rub. 50 Kop., vierteljäh. 75 Kop. — Auf allen Postämtern: jährl. 3 Rbl. 70 Kop., halbj. 1 Rbl. 85 Kop., viertelj. 92½ Kop.

Magistrat miasta Łodzi
podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) września r. b. na Komorze Celnej Wieruszów w mieście Wieruszowie sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, w ogóle na rubli srebrem 300 oszacowane, a mianowicie: towary łokciowe, cykorja palona, cukier rafinowany i inne drobne towary.

w Łodzi dnia 24 sierpnia (5 września) 1867 roku.

Der Magistrat der Stadt Łodź
bringt zur öffentlichen Kenntniß, daß am 6. (18.) Septbr. d. J. auf der Zollkammer Wieruschow in der Stadt Wieruschow verschiedene confiscirte, im Ganzen auf 300 Rubel abgeschätzte Waaren und zwar: Schnittwaaren, gebrannter Cichorie, raffinirter Zucker und andere Waaren, vermittelst Licitation verkauft werden.

Lodz, den 24. August (5. September) 1867.

За Президента Беднажевскій, Рат.
За Секретаря Горскій.

Rada Szczegółowa Szpitala Śgo Aleksandra w Łodzi.

W dniu 30 sierpnia (12 września) r. b. o godzinie 3ciej po południu w Szpitalu miejscowym odbędzie się głośna licytacja na dostawę: grochu, kaszy jęczmiennej i tatarczanej, mąki pszennej i żytniej, kartofli, masła, słoniny, sadła, wołowego mięsa, baraniny, okowity, mleka, bułek, chleba, drzewa miękkiego i twardego, węgli kamiennych, mydła twardego i szarego, świec łojowych, oleju prepeiowanego, słomy na rok jeden od dnia 30 sierpnia (12 września) r b. do dnia 30 sierpnia (12 września) 1868 roku dla tegoż Szpitala.

Rada Szczegółowa wzywa mających chęć dostawiania, p.p. rzeźników, piekarzy, młynarzy i handlujących, aby w deklaracjach swych opieczętowanych podali swe najtańsze ceny na artykuła te, które chcą dostarczać i aby deklaracje te osobiście złożyli w kancelarji Szpitala w terminie wyżej oznaczonym, gdzie Rada Szczegółowa po rozpieczętowaniu deklaracji, przystąpi do rozpoczęcia licytacji głośnej pomiędzy obecnemi deklarantami na pojedyńcze przedmiota, z których ci przy dostawie rocznej pojedyńczych artykułów utrzymają się, których ceny wynikłe z licytacji będą najniższe.

O warunkach zaś bliższych tyczących dostawy do Szpitala, p. p. deklaranci mogą dowiedzić się każdego czasu w kancelarji Szpitala Śgo Aleksandra.

w Łodzi dnia 24 sierpnia (5 września) 1867 r.

p. o. Prezydującego: **E. Ludwig.**

Der St. Alexander-Hospitalrath in Lodz.

Am 30. August (12. September) d. J. um 3 Uhr Nachmittags wird im hiesigen Hospitale wegen der Uebernahme der Lieferung von Erbsen, Gersten- und Buchweizen-Grütze, Weizen- und Roggen-Mehl, Kartoffeln, Butter, Speck, Schmeer, Rind- und Hammelfleisch, Okowit, Milch, Semmeln, Brod, weichem und hartem Holz, Steinkohlen, harter und grüner Seife, Talglichten, präparirtem Oel und Stroh für ein Jahr, nämlich vom 30. August (12. September) d. J. bis zum 30. August (12. Septbr.) 1868, eine Licitation stattfinden.

Der Hospitalrath fordert die Herren Fleischer, Bäcker, Müller und Händler, welche Lieferungen übernehmen wollen, auf, in versiegelten Deklarationen, die billigsten Preise derjenigen Gegenstände anzugeben, welche sie liefern wollen und diese Deklarationen in dem oben genannten Termine in der Kanzelei des Hospitals persönlich abzugeben, wo der Hospitalrath, nach Eröffnung der Deklarationen, eine mündliche Licitation unter den anwesenden Deklaranten beginnt und zwar für jeden Gegenstand besonders. Die Lieferung der einzelnen Artikel wird Demjenigen anvertraut, dessen bei der Licitation angegebene Preise die niedrigsten sind.

Die näheren Bedingungen über diese Lieferung für das Hospital können jederzeit in der Kanzelei des St. Alexander-Hospitals eingesehen werden.

Łodź, den 24. August (5. September) 1867.

Funkt. Präsidirender: **Ludwig.**

Komitet Warszawskiej Wystawy Rolniczej.

Komitet wystawy płodów gospodarstwa wiejskiego, odbyć się mającej w końcu bieżącego miesiąca, w mieście Warszawie, podaje do publicznej wiadomości: że Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, chcąc zgodnie z życzeniem Komitetu o ile można przyłożyć się do powodzenia wystawy o jakiej mowa, postanowiła obniżyć opłatę przewozową od wszelkich ładunków, paczek i okazów (wyjąwszy tylko zwierząt żywych) pod adresem Komitetu Warszawskiej Wystawy Rolniczej z którejkolwiek bąć Stacji Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej na ten cel wysyłanych, a to w taki sposób, że powrót tych wszystkich produktów do stacji z której wysyłane zostały, bezpłatnie uskuteczniony będzie, lecz nicinaczej jak za złożeniem w tutejszej ekspedycji świadectwa Komitetu Wystawy, przekonywającego, że taki a taki produkt istotnie z wystawy rolniczej powraca.

w Warszawie dnia 28 sierpnia (9 września) 1867 r.

Prezydujący **Józef Zamoyski.**
Sekretarz Komitetu: **Mieczyński Adam.**

Bekanntmachung.

Das Komite der am Ende dieses Monates in der Stadt Warschau abzuhaltenden Ausstellung landwirthschaftlicher Erzeugnisse bringt zur öffentlichen Kenntniß, daß die Direktion der Warschau-Wiener und Warschau-Bromberger Eisenbahn, dem Wunsche des Komite's gemäß, soviel wie möglich zum Gelingen dieser Ausstellung beitragen will und beschlossen hat, die Zahlung für den Transport von Ladungen aller Art, Packeten und Exemplaren (nur mit Ausnahme der lebenden Thiere), welche von irgend einer Station der Warschau-Wiener und Warschau-Bromberger Eisenbahn an das Komite der Warschauer landwirthschaftlichen Ausstellung adressirt sind, zu erniedrigen und zwar in der Weise, daß die Zurückbeförderung aller Erzeugnisse bis zu der Station, von welcher sie abgesendet wurden, unentgeldlich stattfinden wird, jedoch nicht anders als gegen Erlegung in der hiesigen Expedition eines Zeugnisses des Ausstellungs-Komites, daß der betreffende Gegenstand wirklich von der landwirthschaftlichen Ausstellung zurückkommt. Warschau, den 28. August (9. Septbr.) 1867.

Präsidirender: **Josef Zamoyski.**
Sekretär des Komites: **Mieczyński Adam.**

Politische Rundschau.

Warschau, 10. September. Der unbedeutende Vorfall in Rustczuk, wo auf einem österreichischen Dampfschiffe die türkischen Behörden mit Erlaubniß des österreichischen Konsuls zwei bulgarische Emissäre verhaften wollten und dieselben erschossen, weil sie sich widersetzten, kann sehr wichtige Folgen haben. Die Emissäre hatten förmliche serbische Pässe; die serbische Regierung sieht in diesem Verfahren der türkischen Behörden eine Nichtachtung ihrer im Pariser Vertrage garantirten Rechte und hat nach Konstantinopol eine Note gesendet, in welcher sie Genugthuung verlangt; außerdem hat sie sich auf den Schutz derjenigen Mächte berufen, welche den Pariser Vertrag unterzeichnet haben. Andererseits hat wieder die Pforte eine Note nach Belgrad abgesendet, in welcher sie gegen die Absendung bewaffneter Banden nach der Bulgarei protestirt. Gegenwärtig, wo alle Federn in Bewegung gesetzt sind, um einen allgemeinen Kampf der Christen in den nördlichen Provinzen der Türkei mit den Türken herbeizuführen, kann dieser Konflikt sehr leicht eine bedeutende Größe erreichen. Serbien ist seit langer Zeit zum Kampfe vorbereitet und wartet nur auf das Zeichen zum Anfange. Die türkische Regierung sendet Redifs und Baschibusuken an die serbische Grenze und bildet Legionen von fremden Freiwilligen; 6,000 solcher Legionisten und 30,000 Baschibusuken stehen bereits an der serfischen Grenze.

Hinsichtlich des Aufstandes in der Bulgarei versichern Korrespondenzen der „Augsb. Ztg." aus Belgrad, aus guter Quelle, daß derselbe, Dank den aus Rumänien und Serbien hingesendeten, reichlich mit Geld und allen Bedürfnissen versehenen bewaffneten Banden, wirklich wächst. In den ersten Tagen des laufenden Monates hatten sie ein blutiges Gefecht mit den Baschibusuken bei Sophia, in welchem die Türken eine schwere Niederlage erlitten haben sollen. Nach dem Korrespondenten blieben 250 Baschibusuken auf dem Platze und die übrigen warfen ihre Waffen weg, verließen ihre Lager und entflohen in der größten Unordnung. Der in der Bulgarei kommandirende Midat-Pascha ist nicht im Stande, den wachsenden Aufstand zu beherrschen und verlangt Verstärkungen, indeß er versucht, mit den Aufständischen Unterhandlungen anzuknüpfen. Diese Nachrichten können übertrieben sein, jedoch scheint es, daß die Konflikte und Sorgen der Pforte in jener Gegend sehr zunehmen.

Ueber die deutschen Angelegenheiten und über die Verhältnisse zwischen Preußen, Frankreich und Oesterreich haben wir heute keine neuen Nachrichten und Anzeichen. „Journal des Debats" sammelt in einem neuen diplomatischen Artikel über die Resultate der Salzburger Zusammenkunft, welcher diesmal die Form einer Korrespondenz aus Wien, hat verschiedene Anzeichen, welche die Hoffnungen hinsichtlich einer versöhnlichen Gesinnung Preußens gegen Oesterreich und Frankreich abschwächen. Diese Zeichen beziehen sich zwar auf frühere Thatsachen, welche dem für die neue Sachlage in Deutschland so günstigen Rundschreiben des Hr. Moustier vorausgegangen sind. Die gegenwärtige Veröffentlichung derselben in der ernsten Form einer diplomatischen Mittheilung beweist aber, daß man in höheren Pariser oder Wiener politischen Kreisen immer noch die Politik Preußens und dessen fernere Absichten im Verdachte hält.

Berliner Korrespondenten bestätigen, daß die preußische Regierung Frankreich das Recht nicht zugesteht, die Ausführung des Prager Vertrages zu überwachen, inwiefern derselbe sich auf diejenigen Verpflichtungen Preußens bezieht, welche dasselbe vergessen hat oder welchen es nicht nachkommen will Die Korrespondenten des „Journal des Debats" sagen: „dies ist die wichtigste Frage, und in diesem Punkte wolle Hr. Bismarck bis jetzt gar keine Zugeständnisse machen. Dieser Staatsmann verwirft entschieden eine jede, wenn auch die allerfriedlichste Intervention Frankreichs in den Angelegenheiten hinsichtlich der Ausführung des Prager Vertrages."

Hierin liegt eben die Ursache zu wichtigen Konflikten, wenn Preußen nicht noch im letzten Augenblicke seine Meinung in dieser Hinsicht ändert; denn alle bisherigen Thaten des Kabinettes der Tuillerien beweisen, daß es trotz seiner Geneigtheit für Deutschland sein Recht auf die Ueberwachung der Ausführung des Prager Vertrages, dessen Zustandekommen es vermittelte und welches gewissermaßen sein Werk ist, nicht aufgegeben hat.

Hinsichtlich der Stellung Preußens zu Oesterreich führen die Korrespondenten des „Journal des Debats" die berühmten Depeschen des Hr. Werther an Grafen Bismarck und deren absichtliche Veröffentlichung als Beweis an, daß das Berliner Kabinet wenigstens bis jetzt keine versöhnlichen Gesinnungen für dieses Reich hat. Mit einem Worte, nach „Journal des Debats" rechtfertigt die bisherige Stellung Preußens zu Oesterreich und Frankreich vollständig die Unruhe und Befürchtungen hinsichtlich der Erhaltung des Friedens. (Gaz. Polska.)

Baumwollen-Bericht.

Liverpool, 6. September 1867.

Im Anfange dieser Woche zeigte unser Baumwollen-Markt mehr Festigkeit, theils hervorgerufen durch die weniger flaue Haltung Manchesters am Schluß der vorigen, theils veranlaßt durch eine belangreichere Frage, sowohl von Seiten des Consums, wie auch des Exports. Seit Dienstag jedoch, nachdem man gesehen, daß die Position in Manchester noch immer sehr unbefriedigend bleibt, ist der allgemeine Wunsch zu realisiren wieder so stark hervorgetreten, daß nicht allein die oben erwähnte Festigkeit sich von Neuem verloren hat, sondern auch ein fernerer Abschlag in den Preisen eingetreten ist. In Amerikanischen Sorten varirt derselbe von 1/8—3/8 d. und sind Eigner fortwährend willige Abgeber, da die Nachfrage sich wieder mehr den ostindischen Sorten zuwendet. Brazils sind ein 1/4 d. niedriger. Egyptische werden zu jedem einigermaßen raisonnablen Preise losgeschlagen und sind nominell 1/2 d. gewichen.

Ostindische Qualitäten waren fortwährend in guter Nachfrage und sind nur theilweise 1/8—1/4 billiger; gute Domras, welche vorzugsweise gefragt waren, schließen unverändert, waren im Anfang der Woche aber ein volles 1/8 höher.

Die Verkäufe der Woche belaufen sich auf 69,910 Ball., wovon der englische Consum 49,520 Ball., der Export 18,090 B. und die Speculation 2300 Ballen nahmen.

Die Zufuhren erreichten 62,638 B. und stellt sich der Vorrath heute auf 786,230 Ballen, gegen 905,980 Ball. zur selben Zeit 1866. Der Markt ist heute bei 10,000 B. Umsatz flau und fast alle Sorten 1/8 niedriger. Wir notiren:

Sorte	Preis
Orleans middling	10 1/4
Texas	10 1/8
Georgia middling	10 1/8
Egyptian fair open	11 1/4
Pernam fair	10 3/8
Maceio fair	9 7/8
Peruvian fair	10 1/8
Sawg-Dharn fair	7 3/4
Dhollerah fair	7 1/4—7 1/8
Broach fair	7 1/4
Oomrawuttee fair	7
Comptah fair	7
Scinde fair	6 1/8
Western fair	7
Tinnivelly fair	7
Bengal fair	6 7/8

Stucken et Comp.

Vermischtes.

[Ein Ueberfall.] Die „St. Petersb. Wied." berichten unter Anderen aus Perm: In der Mitte des Weges zwischen Perm und Ekaterinburg, in der Nähe der Kliuczewski'schen Station befinden sich Schwefelbäder, welche gleichfalls den Namen der kliuczewskischen führen. Alljährlich kommen hier viele Kranke, oftmals mit ihren Familien her. Bei den Quellen befindet sich ein Arzt. In diesem Jahre befindet sich dort der Staatsrath S. L., einer der höchsten Beamten des Gouvernements, mit einer achtzehnjährigen Tochter auf der Kur. Ungefähr am 25. Juli ritt er mit seiner Tochter und dem Ortsarzte nach einem benachbarten Dörfchen, in der Nähe der Suksup'schen Tuchfabrik. Kurz vorher (wir wissen nicht, ob an demselben Tage oder am Tage vorher) war in demselben Dörfchen Feuer ausgebrochen. Man spricht, daß die dorthin ihren Spazierritt gewendet habenden, obenerwähnten Personen, unter Anderen die Absicht hatten nachzusehen, ob sie den unglücklichen, vom Brande betroffenen Personen nicht in irgend einer Weise behilflich sein könnten. Als die Landleute die Ankömmlinge erblickten, riefen sie „da sind die Brandstifter" und fingen an sie zu schlagen. Herr S. L. und der Arzt wurden tüchtig zerschlagen; das Fräulein erhielt über 10 Wunden mit einer Sichel und unterlag anderen abscheulichen Mißbräuchen, da die Bauern glaubten, sie wäre ein verkleideter Mann. Man sagt, der Chef des Gouvernements, welcher übrigens bei seiner Bereisung des ihm anvertrauten Gouvernements durch Kliucze fahren mußte, habe sich auf den Ort des Vorfalles begeben. Ein Bauer hatte den Arzt erkannt, weil er vor einigen Wochen von ihm behandelt worden war. Er wollte deshalb sich der Fremden annehmen, wurde aber als Mitgenosse der vermeintlichen Brandstifter gleichfalls geschlagen. (D. W.)

[Raupen.] Nach „Mosk. Wied." zeigten sich im Monat Juli im südlichen Theile des Gouvernement Tula und in den benachbarten Kreisen des Gouvernement Rjäsan eine ungeheure Masse Raupen. Sie fraßen alle Pflanzen, alle Rüben, Melden, das

Kraut von den Kartoffeln, mit einem Worte, alles Gras, rührten aber das Getreide auf dem Halme nicht an, blos daß sie die Aehren im Korn anzubohren anfingen. Auf den Wegen sammelten sie sich massenhaft, so daß Wagen und Pferde bei einer Fahrt am schönen Tage ganz beschmutzt wurden, indem die Räder die Raupen zerdrückten, aus welchen eine grüne Masse spritzte; die Bauern konnten nicht barfuß auf dem Felde arbeiten und unter freiem Himmel übernachten. Es war unmöglich sich auf die Erde zu setzen, niederlegen oder einen Augenblick auszuruhen, da Alles mit Raupen überdeckt war. Ein Weib hatte eine Wiege mit ihrem Kinde auf dem Felde gelassen und kehrte bald zu demselben zurück; — sie fand den Mund, die Ohren, Augen und Nase des Kindes voller Raupen und ihr Kind erstickt. Die Landleute fürchteten um ihre Saaten. Zu Ende des Monates Juli waren kalte Nächte mit vielem Thaue und hiervon kamen sämmtliche Raupen um. Man fand hernach ungeheure Massen dieser Thiere an Sümpfen und Bächen. Sie waren nach dem Wasser zu gegangen und dort umgekommen. Diese Raupen hatten 16 Füße und krochen sehr rasch; von oben waren sie nicht rauh, sondern glatt. (Dzienn. Warsz.)

[**Eine Rindvieh-Krankheit.**] Wir lesen im „Kurjer Warszawski" vom 3. September: Am gestrigen Tage beobachtete man an einer Kuh eine Krankheit, welche nach ihren Symptomen der gegenwärtig unter den Menschen herrschenden Cholera-Epidemie sehr ähnlich war. In einem vermögenden Hause an der Marschallsstraße hielt man eine Kuh, welche sehr sorgfältig gepflegt wurde. Vorgestern vor Abend erhielt dieselbe als Nahrung eine gewisse Anzahl unreifer Aepfel aus dem dortigen Garten und bald darauf Wasser zum Trinken. Gestern Vormittag bekam diese Kuh heftigen Durchfall, verbunden mit Stöhnen und Kräfteverfall, wobei Verlust des Appetites auf Nahrung und Getränk und gänzlicher Verlust der Milch eintrat. In Folge dessen diese Kuh, trotz der von mir angewendeten entsprechenden Medikamente, nach einigen Stunden an demselben Tage vor Abends, zu leben aufhörte. Nach dem Obigen muß man annehmen, daß der gegenwärtige Zustand der Luft, seinen schädlichen Einfluß theilweise auch auf die Thiere ausübt, wodurch sie geeignet werden, unter hierzu günstigen Umständen, an einer der Cholera in ihren Folgen ähnlichen Krankheit zu erkranken. Denn es ist bekannt, daß keine der Viehkrankheiten einen so großen Schaden in der Wirthschaft anrichtet, als der Milzbrand, bei welchem ein heftiger, durch nichts zu stillender Durchfall die Hauptursache des Todes ist; derselbe dauert dennoch gewöhnlich 2 bis 3 Tage, niemals aber blos einige Stunden. Ich kenne bis jetzt noch keine Krankheit des Rindviehes, bei welcher der Durchfall ein Thier im Laufe weniger Stunden tödten könnte und es ist mir in meiner vierzigjährigen thierarzneilichen Praxis das erste Mal vorgekommen, etwas Aehnliches zu sehen, auch habe ich in keinem Werke etwas über einen derartigen Durchfall gelesen. — Lewandowski, Magister der Thierheilkunde.

W dniu 7 (19) września r. b. na Nowym Rynku w mieście Łodzi odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż za gotowe pieniądze więcej dającemu bryczek, uprzęży na konie i siodła.

Nagrody Rsr. 1.

MAPPA wsi Rzeczków-Szlachecki zgubioną została w przejeździe od kolei tutejszej do poczty. Uprasza się przeto znalazcę o zwrot takowej do handlu p. Orzechowskiego w Rynku lub pod Nr. 1442 przy ulicy Widzewskiej, za powyższą nagrodą.

3 gniade konie zaprzęgowe i para gniadych koni wierzchowych są do sprzedania. Bliższa wiadomość w domu p. Markusfelda przy Nowym Rynku u woźnego Andrzeja.

Pół domu parterowego obok nowej poczty, przy ulicy Cegielnianej Nr. 1381 jest do wynajęcia od Śgo Michała r.b. Tamże jest do sprzedania billard. **Jan Hardt.**

Teatr w lokalu p. Fryderyka Sellin.

W sobotę, dnia 2 (14) września r. b. daną będzie komedja w 3ch aktach z francuzkiego, p. Witalisa Sardon. (Jedna z najnowszych komedij z repertuaru Teatru Warszawskiego pod tytułem:

Powrót z podróży
na około świata,
czyli:
ĆWIARTKA PAPIERU.

Zakończy: komedjo-opera w 2ch aktach z niemieckiego, przerobiona przez A. Jankowskiego pod tytułem:

DAWNE GRZECHY.

Ein frischer Transport des so berühmten

Hoff'schen Malz-Extract

ist soeben angekommen und zu haben bei

Gustav Brüllow,

Neuer Ring Nr. 2, im Hause des Herrn Leinweber.

[**Verloren.**] Eine Mappe für das Dorf Rzeczkow — szlachecki — ist von der Bahn bis zur Post verloren worden. Der ehrliche Finder wolle dieselbe in der Weinhandlung des Hrn. Orzechowski am Neuen Ringe, oder unter Nr. 1442 Widzewer-Straße, abgeben. Belohnung 1 Rubel.

Am 7. (19.) September d. J. werden auf dem Ringe der Neustadt in Lodz **Britschken, Pferdegeschirre und ein Sattel** vermittelst öffentlicher Licitation meistbietend gegen baare Zahlung verkauft werden.

Drei braune Wagen-Pferde und zwei braune Reitpferde sind zu verkaufen. Näheres ist zu erfragen im Hause des Herrn Markusfeld am Neuen Ringe, beim Hausknecht **Andreas**.

Drucker-Straße Nr. 303 ist ein einzelnes Zimmer, oder auch ein Zimmer nebst Küche zu vermiethen, und Anfangs October d. J. zu beziehen. Näheres hierüber erfährt man im Transport-Comptoir der **Nadeshda.**

Das an der Widzewer Straße unter Nr. 1152 gelegene Haus ist aus freier Hand zu verkaufen.
Näheres beim Eigenthümer.

Ein halbes Parterre-Haus neben der neuen Post Ulica Cegelniana Nr. 1381 ist von Michaeli d. J. an zu vermiethen. Daselbst steht auch ein **Billard** zum Verkauf.
Joh. Hardt.

Eine Wohnung, bestehend aus zwei Zimmern und Küche, an der Petrikauer-Straße unter Nr. 256a gelegen, ist von Michaeli d. J. ab zu vermiethen. Näheres bei
Heinrich Bechtold.

In Alt-Rokicie, dicht an der Stadt, ist ein Haus und vier Morgen Grund zu verkaufen.
Näheres zu erfahren beim Eigenthümer **Engelmann.**

Beachtungswerth für Kaufleute und Fabrik-Besitzer.

Eine der größten Fabriken aus Böhmen empfiehlt sich mit verschiedenen Scheermaschinen, 80 Zoll österreichischem Maaß in den Messern breit, wie auch Frictions-Calander zum Glätten für Leinen und baumwollene Waaren, welcher in der Walze 33 Zoll österreich. Maaß breit ist, nicht allein zum Verfertigen, sondern auch schon verfertigte besitzt, — wie auch Dampfmaschinen verschiedener Art, Transmission, Mühlwerke, zu Brennereien, Streichgarn-Spinnereien, Tuchfabriken, Maschinen für Conditoreifach, von den kleinsten bis zu den größten Kunstwerken, Maschinen für Kaufleute, z. B.: Patent-Hochmaschinen für Stücken- und Brod-Zucker, neue Luftdruck-Caffee-Maschinen zum Kochen. Neuesten Copiermaschinen, Oelfarbemühlen, Würfelzucker-Schneidemaschinen, Mazzepresse mit Mühle ꝛc. Die nähere Auskunft ertheilt
Warschau, den 8. Septbr. 1867.
der Vertreter der großen Maschinen-Fabrik

Theodor Zielke,
Marschall-Straße Nr. 1403.

Das von der Hohen Kaiserlich Russischen Regierung
gegen Kaution privilegirte

Güter-Büreau & Commissions-Haus
von
J. Korycki & Comp.
in Warschau

auf der Krakauer-Vorstadt Nr. 395,
neben dem St. Rochus-Hospital

beehrt sich hiermit dem Hochgeehrten Publikum von nachstehendem Geschäfts-Programm Kenntniß zu geben mit dem ergebenen Ersuchen, die Bestrebungen der neuen Firma durch recht zahlreiche Ordres gütigst fördern zu helfen.

Bemüht den Anforderungen der Neuzeit nach Kräften gerecht zu werden, dürfen wir im Voraus strengste Gewissenhaftigkeit und Accuratesse bei Ausführung der uns in Commission gegebenen Geschäfte zusichern.

Gleichzeitig empfehlen wir den Herren Gutsbesitzern und Kapitalisten unsere reiche Auswahl von Landgütern jeder Größe im Königreich Polen wie Kaiserreich Rußland, wobei wir zu erwähnen nicht unterlassen, daß auf Wunsch unserer Committenten auch Tauschgeschäfte zwischen hiesigen und ausländischen Besitzungen vermittelt werden.

Um unseren übernommenen Pflichten nach jeder Richtung hin zu entsprechen, haben wir vor Kurzem in Berlin ein Zweig-Geschäft als Commandite eröffnet, wodurch wir namentlich in Stand gesetzt sind, Kolonisationen mit deutschen Ansiedlern begünstigen, sowie mit ausländischen Käufern von Landgütern in directe Beziehung treten zu können.

Geschäfts-Programm:

1) Güter-Kolonisation mit besonders deutschen Kolonisten;
2) An- und Verkauf von Hypotheken, Unterbringung von Kapitalien ꝛc.;
3) Vermittelungen in An- und Verkauf von Gütern, Waldungen, städtischen Grundstücken, Fabriken und aller Art industrieller Etablissements;
4) Verpachtung von Landgütern, städtischen Grundstücken, Hotels ꝛc.;
5) Unterbringung von hauptsächlich ausländischen Technikern, Mechanikern, Maschinenbauern, Fabrikanten, sowie Handwerkern aller Gewerbszweige;
6) Nachweis von Guts-Administratoren, Plenipotenten, Guts-Inspektoren, Förstern, Buchhaltern und Beamten höherer Grade. Besorgung von Brauern, Brennern ꝛc.;
7) Eingaben und Bittschriften an die Behörden in russischer, polnischer, deutscher, französischer, italienischer und englischer Sprache;
8) Anfertigung von städtischen Liquidations-Tabellen;
9) Aller Art Privat-Geschäfte, Besorgung und Auswirkung von Pässen für In- und Ausländer, Empfehlung in Prozessen von tüchtigen Advokaten, sowie eventuelle Ueberwachung von Prozessen. — Eintreibung jeder Art Geldforderungen ꝛc.

Auch geben wir durch Vermittelung unseres Berliner Hauses Informationen über neue Erfindungen, Verbesserungen in der Technik und übernehmen zugleich Aufträge aller Art für chemische Analisen.

Печатать дозволяется: Начальникъ Лодзинскаго Уѣзда, Маіоръ Шиманъ.

Gedruckt bei J. Peterfilge.